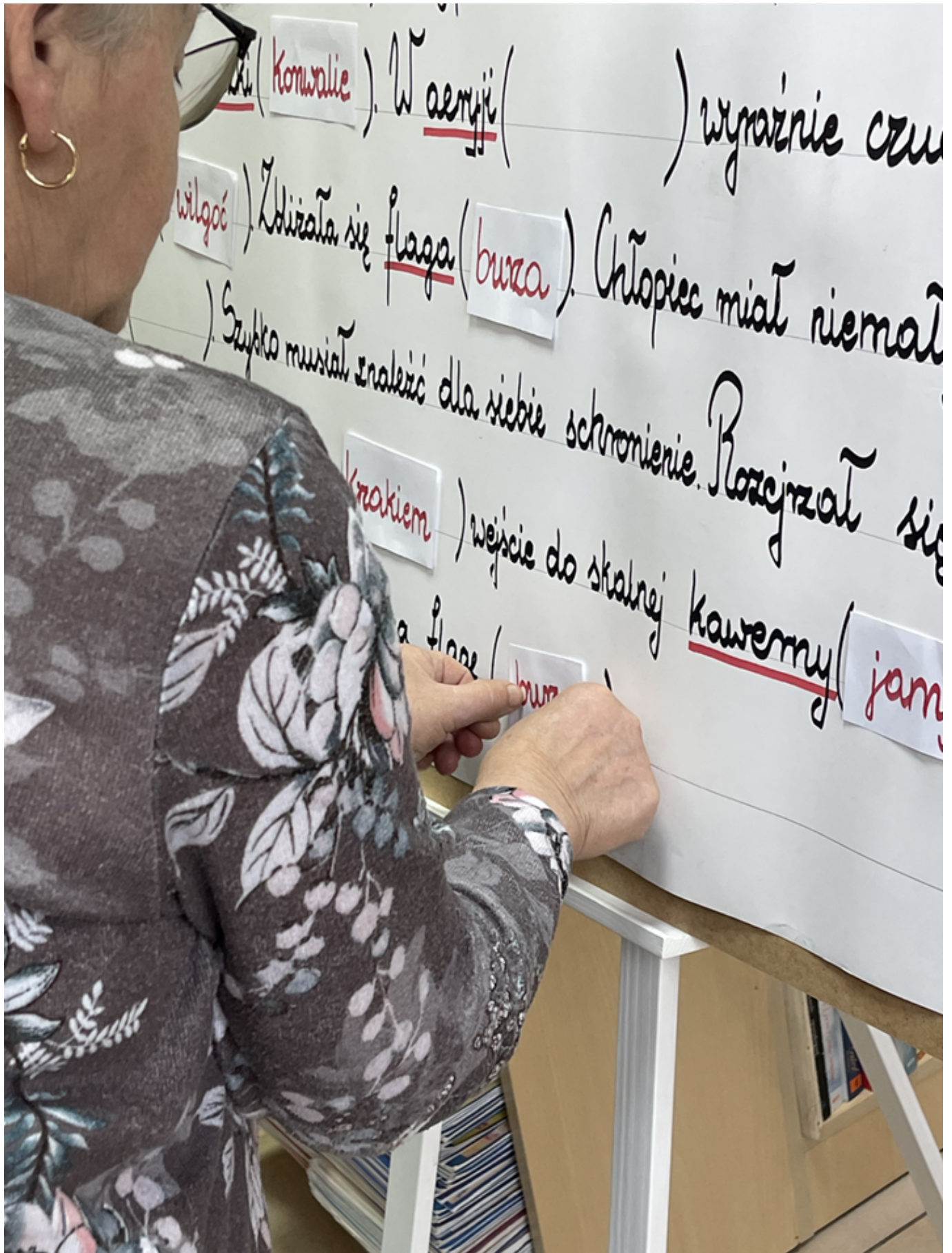


Polacy nie gęsi, iż swój język mają -



Takimi to słowami, Mikołaj Rej zmanifestował swój sprzeciw wobec powszechnego używania łaciny. Powszechną dawniej łacinę dziś zastąpił język angielski lub - co gorsza - polszczyzna z

naleciałościami angielskimi. Fakt ten zainspirował grodziecką bibliotekarkę, która w filii bibliotecznej zorganizowała 28 stycznia 2026 r. zajęcia językowe dla członków Szkoły Dorosłego Człowieka.

Na wstępie przybliżone zostały najważniejsze informacje na temat historii naszego języka i zaprezentowano pierwsze zabytki polszczyzny pisanej. Wspomniano o archaizmach i neologizmach. Ponadto podjęto próbę głośnego czytania w gwarze śląskiej i kaszubskiej.

Dwugodzinne spotkanie miało charakter zajęć rozwijających z języka polskiego, dlatego dalsza ich część opierała się w głównej mierze na rozwiązywaniu testów i wykonywaniu wielu ćwiczeń językowych. Były zadania gramatyczno - stylistyczne, frazeologiczne, czy też dotyczące redagowania krótkich tekstów literackich.

Zajęcia zakończyły się wspólną słowną zabawą, mającą nie tylko wpłynąć na rozwój zasobu słownictwa, ale przede wszystkim, dać obecnym poczucie radości ze wspólnie spędzonego czasu.





